



Kolebka cywilizacji

Poznań

Poznań to miasto niezwykle. Kolebka Państwa Polskiego,
niepowtarzalny punkt na mapie historycznej i kulturalnej nie tylko
naszego kraju, ale także świata.

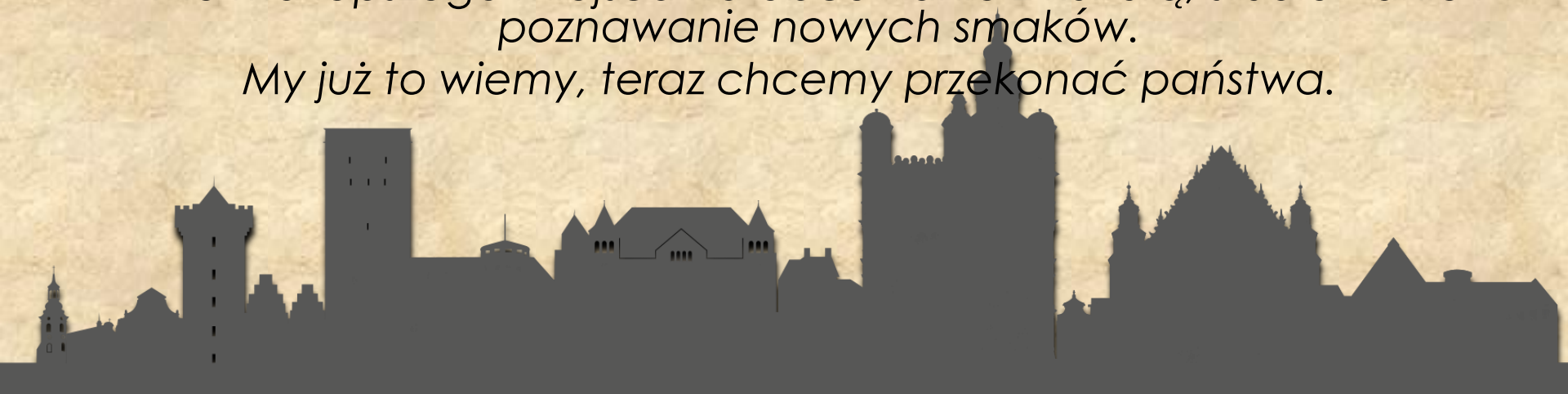
Poznań to wielkie miasto wielkich ludzi, nie dziwi więc, że
przyciąga rzesze turystów, którzy oczarowani magią tego miejsca,
zostają na dłużej.

Niezwykłe rzeczy działy się tu już tysiąc lat temu, kiedy Mieszko I
przyjął chrzest i zapoczątkował piękną
erę królestwa.

To tutaj 100 lat temu miało miejsce powstanie, dzięki któremu ten
piękny kraj wrócił na oficjalną mapę świata.

Nie ma lepszego miejsca na obcowanie z kulturą, studiowanie i
poznawanie nowych smaków.

My już to wiemy, teraz chcemy przekonać państwa.



Historia miasta

Wyludnienie wsi i widmo głodu doprowadziło do podjęcia decyzji władz miasta o sprowadzeniu niemieckich osadników wyznania katolickiego z okolic Bambergu w Niemczech. Pierwsza fala osadników przybyła w 1719 r., a po niej kilka następnych, dając początek dzisiejszej grupie etnicznej zwanej potocznie Bambrami.

Ponowny rozwój Poznania nastąpił w okresie panowania króla Stanisława Augusta, kiedy powołano do życia Komisję Dobrego Porządku. Nastąpił wtedy rozwój rzemiosła, odbudowano szereg budowli publicznych, powstał szereg reprezentacyjnych budowli służących miastu po dzień dzisiejszy. Ten krótki pomyślny okres zakończył II rozbiór Polski w 1793 r., na mocy którego Poznań został włączony do państwa pruskiego.

Miasto w dotychczasowych ramach stało się za małe dla napływającego tu wojska i pruskiego aparatu urzędniczego. Zburzono więc średniowieczne mury miejskie, wytyczono nowe place i ulice rozbudowując miasto w kierunku zachodnim. Powstał wtedy dzisiejszy plac Wolności oraz Aleje Marcinkowskiego – pierwsza publiczna promenada na ziemiach polskich. Okres zaborów był przerwany powstaniem w 1806 r. wywołanym przez przyjazd Napoleona i krótką przynależnością Poznania do Księstwa Warszawskiego w okresie 1806-12. Po kongresie wiedeńskim Wielkie Księstwo Poznańskie ponownie zostało wcielone do państwa pruskiego.



Część swoich dochodów miasto czerpało z, należących do niego, wsi. Jednakże po XVIII-wiecznych wojnach, zarazach i klęskach, okoliczne tereny wiejskie były niemal całkowicie wyludnione i zniszczone. Sytuacja ta stanowiła bardzo dotkliwy cios dla zrujnowanego Poznania.

By temu zaradzić, władze miasta zdecydowały się zasiedlić opustoszałe ziemie przybyszami zza zachodniej granicy. Wystosowano więc odezwę do państw niemieckich, która kierowała się szczególnie do mieszkańców, leżącego w południowej Frankonii, Bambergu. Rolnicy bamberscy chętnie skorzystali z zaproszenia władz Poznania, ponieważ w Bambergu uchwalony został zakaz dzielenia ziemi między dzieci, skutkiem którego była ogólna bieda. Osadnicy szybko odbudowali przekazane im wsie i stopniowo asymilowali się z Polakami, wnosząc wiele nowego do kultury i zwyczajów mieszkańców Poznania i okolicznych osad.

Architektura

Najstarszą częścią Poznania jest *Ostrów Tumski*, będący dawniej jednym z ośrodków władzy polskiego państwa.

Znajduje się tam najstarsza w kraju katedra będąca miejscem pochówku pierwszych władców Polski oraz domniemanym miejscem chrztu Polski.





Na Starym Rynku można znaleźć wzorcowy przykład architektury renesansowej – ratusz z trykającymi się na jego wieży koziotkami. Z wieży ratusza miejskiego, codziennie o godz. 1200 jest odgrywany na trąbce hejnał Poznania.



Inne atrakcje, które zobaczyliśmy

Stary Marych to fikcyjna postać, stworzona przez Juliusza Kubla. Jest on bohaterem zbioru felietonów pt. "Blubry Starego Marycha", pisanych gwara poznańską. Od 1983 r. na antenie radiowej poznaniacy mieli okazję słuchać "Blubrów", które odczytywał nieżyjący już Marian Pogasz, wcielając się w tytułowego bohatera. Marych to sympatyczny, bystry gaduła, który z niezrównanym humorem komentuje obyczaje i aktualności codziennego życia Grodu Przemysława. Postać ta stała się bliska sercu mieszkańców miasta do tego stopnia, że w roku 2001 u wylotu Deptaku stanął odlany z brązu człowiek z rowerem - właśnie Stary Marych. W jego twarzy rozpoznać można rysy Mariana Pogasza. Marych jest jedynym w Polsce pomnikiem gwary i mimo swego młodego wieku zdążył już na trwałe wpisać się w pejzaż Poznania.



Plac Mickiewicza

Centralny plac w Dzielnicy Cesarskiej pomiędzy ulicami Wieniawskiego, Święty Marcin i Aleją Niepodległości.

Na placu znajdują się dwa pomniki, Adama Mickiewicza oraz Ofiar Czerwca 1956.

Tuż za placem znajduje się także park Adama Mickiewicza.

Płyta placu jest wyłożona kostką bazaltową o bardzo charakterystycznym, abstrakcyjnym wzorze.

Deseń ten pochodzi z czasów powojennych.



Bazylika kolegiacka Matki Bożej Nieustającej
Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława
Biskupa w Poznaniu - Fara poznańska.



Gwara

Gwara poznańska to jedna z bardziej specyficznych gwar regionalnych w Polsce. Po poznańsku mówi się nie tylko w samym Poznaniu, ale i w okolicach, a odmiany gwary spotkać można w całej Wielkopolsce. Gwara poznańska powstała z wymieszania dialektu wielkopolskiego z elementami słownictwa niemieckiego, głównie w wyniku ponad stuletniego pruskiego panowania w Wielkopolsce (1793 -1919). Język niemiecki stał się językiem urzędowym, biznesowym, opanował szkoły. Mieszkańcy Poznania stali się często dwujęzyczni i zaczęli używać w gwarze niemieckich słów.

GODOMY PO NASZYMU !

Jak rozpoznać bratnią Pyrę wśród obcej wiary? Wystarczy postuchać, czy używa takich określeń:

Dynks - jakiś znany, ale nie nazwany wprost przedmiot

Bimba - tramwaj

Migane - tańce

Lajsnąć - sprawić sobie coś, kupić

Bana - pociąg

Blubry - gadanie

Kalafa - twarz

Bejmy - pieniądze

Gymyla - śmietnik

Kejter - pies

Rychtyk - dobrze, poprawnie

W co się ubierają poznaniacy?

Globusik - kapelusz

Kluft - garnitur, marynarka

Mantel - płaszcz

Mycka - czapka

Badejki - spodenki, majtki

Dyrdok - spódnica

Laczki - domowe pantofle bez napiętka

Bindka - krawat

Boba - czapka

Glazejki - rękawiczki



Strój Bamberek

Do najbardziej wyjątkowych, niespotykanych w innych regionach ubiorów ludności wiejskiej w Wielkopolsce należą uroczyste stroje poznańskich Bamberek.

Ich uroczysty strój składał się z kilkadziesiątu, często drobnych elementów. Właściwe, zgodne z tradycjami, założenie wszystkich niezbędnych części stroju zajmowało nieraz kilka godzin.

Każda Bamberka posiadała kilka rodzajów czepców. Różnica między mężatką i panną polega na różnym sposobie wiązania jedwabnicy. Także do każdego koloru stroju używano tej jedwabnej chustki w odpowiednim kolorze, i tak jedwabnicę czerwoną stosowano do białego stroju, natomiast jasną lub niebieską do stroju czerwonego lub zielonego.

Każda Bamberka miała czasem kilkanaście różnych sukien. Składały się one z kaftana oraz spódnicy.

Sute marszczenie musiało być równomiernie rozłożone z tyłu i po bokach. Długość spódnicy dostosowana była do wzrostu, tak by widoczny był bucik. Kaftan ściśle przylegał do figury i był najczęściej uszyty z tego samego materiału co spódnica. Bamberka miała także inne czarne kaftany szyte z drogich materiałów. Kaftan miał bufiaste rękawy z bardzo wąskimi mankietami.

Oprócz kaftanu Bamberki używały jaczki z czarnej wełny, nazywanej drajfałdką. Krój jaczki tworzy klosz z tyłu z charakterystycznymi trzema fałdami. Garderoba Bamberki składała się także ze sznurówki z doszytą kizką, na której opierała się spódnica nadając odpowiednią sylwetkę.

Na spódnicę zakładano fartuch biały lub kolorowy, wiązany z tyłu podwójnymi bandami.

Charakterystyczny kształt Bamberki uzyskiwano poprzez zakładanie pod spódnicę kilku watówek. Dawaty one efekt szerokiego rozłożenia spódnicy oraz decydowały o specyficznym, nieco tanecznym kroku tak ubranych kobiet.



Co jedzą poznaniacy?

Ajntopf zez chabasem - gęsta zupa jarzynowa z mięsiwem

Plendze - placki ziemniaczane

Szagówki - kluski z pyrek

Ślepe ryby - zupa z rozgotowanych pyrek

Szabel - fasola

Redyski - rzodkiewki

Bedki - grzyby

Zimne nogi, galart - galareta mięsna

Makocz - makowiec

Szneka z glancem - drożdżówka

Gzik - twaróg ze śmietaną

Sznytka - kromka chleba

Klymki - cukierki



Poznańskie pyry

Wielkopolska niezwykle przywiązana jest do pyry. Wprawdzie są to ziemniaki, czyli popularne warzywa w całym kraju, jednak Poznaniacy szczególnie ukochali sobie te bulwy- do tego stopnia, że mianem, pyry, określa się nierzadko rodowitego mieszkańca, czy mieszkankę tego regionu.

O olbrzymiej roli pyry w życiu Poznaniaków i ich olbrzymim do niej przywiązaniu świadczyć może nie tylko Pomnik Pyry, który można podziwiać w Parku Jana Pawła II w Poznaniu, ale też w szerokim wachlarzu tradycyjnych dań wielkopolskich, które wykorzystują ziemniaka właśnie.

Szagówki, czyli kluseczki ziemniaczane.
Przygotowuje się je z gotowanej pyry,
z dodatkiem mąki i jajek.



Rogale świętomarcińskie

Rogal świętomarciński, rogal marciński – rogal z nadzieniem z białego maku tradycyjnie przygotowywany w Poznaniu i okolicznych obszarach Wielkopolski z okazji Dnia Świętego Marcina (11 listopada). Rogale świętomarcińskie są głównym wypiekiem podczas obchodów dnia ulicy Świętego Marcina w Poznaniu.

Tradycja ta wywodzi się z czasów pogańskich, gdy podczas jesiennego święta składano bogom ofiary z wołów lub, w zastępstwie, z ciasta zwijanego w wole rogi. Kościół łaciński przejął ten zwyczaj, łącząc go z postacią św. Marcina. Kształt ciasta interpretowano jako nawiązanie do podkowy, którą miał zgubić koń świętego.



Rogalowe Muzeum Poznania

Rogalowe Muzeum Poznania to żywe centrum poznańskich tradycji i kultury. Mieści się w samym sercu Poznania – na Starym Rynku z widokiem na wieżę ratuszową z koziołkami.





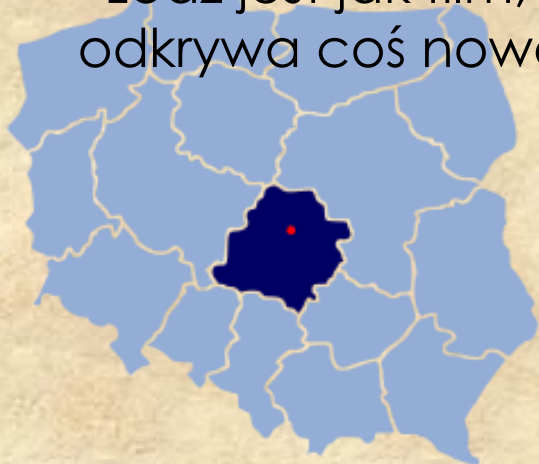
Lódz

Wszystko zaczęło się od małej wsi, niepozornej i cichej, w której życie toczyło się wokół rolniczych obowiązków.

W XIX wieku, już w mieście Łodzi zaczyna się myśleć o rozwijaniu przemysłu. Wykonano jeden krok, dzięki któremu to miasto dorównało w rozwoju największym metropoliom świata. Powstają w nim największe przedsiębiorstwa włókiennicze, a liczba mieszkańców rośnie w niewyobrażalnym tempie.

Ulica Piotrkowska - jedna z najbardziej znanych ulic w Polsce przyciąga Aleją Gwiazd, pomnikami wielkich Łodzian i niezliczoną liczbą zabytkowych, pięknych kamienic.

Łódź jest jak film, w którym każdy znajdzie coś dla siebie i stale odkrywa coś nowego, zaskakującego. Zapraszamy Państwa na seans...



Ulica Piotrkowska

Ulica Piotrkowska jest symbolem Łodzi. To historyczny trakt handlowy liczący 4,2 kilometry długości. Jest jedną z najdłuższych ulic handlowych w Europie. Podobnie jak Łódź jest tygłem wielokulturowości, tak Piotrkowska łączy obecnie handel z rozrywką i gastronomią. Rozpoczyna się przy placu Wolności - pierwszym rynku w Europie, któremu nadano kształt ośmioboku. Wzdłuż ulicy spotkać można wiele niezwykłych kamienic z przełomu XIX i XX wieku. Niespotykane są też podwórka, w których kryje się wiele historii, ale i punktów usługowych i gastronomicznych. Początkowo obecna ulica Piotrkowska pełniła funkcję traktu łączącego Piotrków Trybunalski ze Zgierzem, na szlaku którego znajdowała się mała, przydrożna osada miejska Łódź.





Aleja Gwiazd

Na pomysł utworzenia alei, wzorowanej na hollywoodzkiej Walk of Fame, wpadł w 1996 Jan Machulski. Pierwsza mosiężna gwiazda – dla aktora Andrzeja Seweryna – została wmurowana 28 maja 1998. Projektantem gwiazdy jest Andrzej Pągowski. Po stronie parzystej (wschodniej) znajdują się gwiazdy reżyserów i operatorów, natomiast po stronie nieparzystej (zachodniej) – aktorów. Niemało kłopotów wywołał laureat pierwszej gwiazdy. Władze miasta chciały dedykować ją Andrzejowi Sewerynowi - słynnemu odtwórcy roli Maksa Bauma w „Ziemi obiecanej”, środowisko Filmówki, tymczasem myślało o artyście ściślej związanym z Łodzią, absolwencie szkoły przy ul. Targowej. Sprawa zakończyła się kompromisem: pierwszą gwiazdą uhonorowano Andrzeja Seweryna, planując w niedługim czasie odstonięcie drugiej - pamięci Jerzego Toeplitza, twórcy Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej. Wśród gwiazd aktorów pojawiły się tu takie sławy jak: Janusz Gajos, Gustaw Holoubek, Krystyna Janda, Marek Kondrat, Tadeusz Łomnicki, Pola Negri, Daniel Olbrychski, Zbigniew Zamachowski czy Cezary Pazura. Nie zabrakło też Beaty Tyszkiewicz.





Muzeum Kinematografii

Muzeum gromadzi filmy, plakaty, elementy scenografii, urządzenia techniczne oraz inne pamiątki związane z kinematografią. W zbiorach muzeum znajduje się około 50000 eksponatów, w tym około tysiąc filmów na taśmach celuloidowych i wideo. Na wystawach stałych "Tajemnice planu filmowego" i "Cud ożywionej fotografii" prezentowane są urządzenia związane z rozwojem technologicznym kina, plakaty i fotosy filmowe, elementy scenografii i zaaranżowane plany filmowe czy lalki wykorzystywane w animacji.

Muzeum zajmuje przestrzeń dawnego pałacu Karola Scheiblera. Na parterze pałacu znajduje się ekspozycja wnętrz pałacowych (pokój kredensowy, jadalnia, palarnia, sala balowa, szatnia, gabinet, pokój pani domu, ogród zimowy i okazała klatka schodowa). Były one gotową scenografią dla wielu polskich filmów, takich jak: Ziemia Obiecana, Pavoncello, Jak daleko stąd jak blisko czy dwóch odcinków Stawki większej niż życie. W muzeum znajduje się również fotoplastykon z około 1900 roku. Przesuwające się w fotoplastikonie trójwymiarowe obrazy może jednocześnie (bez przesiadania się) oglądać 25 osób. Fotoplastykon jest jedynym oryginałem w Polsce i jedynym z sześciu zachowanych na świecie.





Filmówka

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera powstała w 1958 w wyniku połączenia dwóch łódzkich uczelni – Wyższej Szkoły Filmowej (od 1950 PWSF), powstałej w 1948 (w ramach której istniały wydziały reżyserski i operatorski) i Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej (powstałej w 1949). W 1954 zmieniono nazwę na Państwową Wyższą Szkołę Teatralną im. Leona Schillera.

Uczelnie zapoczątkowały swoją działalność w Łodzi, głównie z tego powodu, że w pierwszych latach powojennych w Warszawie nie było warunków do szybkiego uruchomienia produkcji filmowej. Obie szkoły były tworam pionierskimi, gdyż przed II wojną światową nie istniała w Polsce tradycja państwowego kształcenia aktorów i reżyserów na poziomie uniwersyteckim.

Pierwszy okres działania Wyższej Szkoły Filmowej/Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, zanim została ona scalona ze Szkołą Aktorską (do 1958) stworzył w dużym stopniu jej legendę. Mury uczelni opuściła plejada reżyserów i operatorów, którzy stworzyli tzw. polską szkołę filmową. Byli to m.in. Andrzej Munk, Janusz Morgenstern, a nieco później Andrzej Wajda i Kazimierz Kutz.



Biąta Fabryka

Biąta Fabryka to jedna z najstarszych budowli przemysłowych w Łodzi. Jej właścicielem był Ludwik Geyer, który przyjechał do miasta z Saksonii w 1828 r. Trzypiętrowa przędzalnia utrzymana w stylu klasycystycznym i nawiązująca swoim wyglądem do budowli angielskich, została wybudowana w latach 30 XX wieku.

Niestety do dziś nie ustalono nazwiska jej projektanta, choć właściciel fabryki mówił, że był to sławny architekt zagraniczny. Budynek zawdzięcza swoją nazwę kolorowi farby pokrywającej otynkowane ściany. W 1839 roku zainstalowano w fabryce pierwszą w Łodzi maszynę parową o mocy 60 koni mechanicznych.

Budynek fabryczny składa się obecnie z czterech skrzydeł i wewnętrznego dziedzinca, który był częścią wielowidziałowego kompleksu fabrycznego. Przedsiębiorstwo przed wybuchem I Wojny Światowej osiągnęło obrót 10 mln rubli i zatrudniało 4 tys. robotników. Po II Wojnie Światowej dawne zakłady przemysłu bawełnianego Ludwik Geyer upaństwowiono.

Od 1960 roku w Białej Fabryce funkcjonuje centralne Muzeum Włókiennictwa.

Prezentowana jest tu m.in. kolekcja narzędzi i maszyn włókienniczych oraz dokumentów i pamiątki po dawnych zakładach Ludwika Gejera. W muzeum organizowane są często wystawy tkaniny artystycznej. Za budynkiem fabrycznym utworzono w 2008 roku Skansen Miejskiej Architektury Drewnianej prezentujący dawne domy łódzkich tkaczy, Letnią Willę oraz zabytkowy Kościół.



Końcowy punkt wycieczki

Centrum powstało na terenach dawnej fabryki Izraela Poznańskiego w Łodzi. Do końca XIX wieku powstał blisko 30 ha kompleks, na którym znajdowały się tkalnie, przędzalnia, bielnik i apretura, farbiarnia, drukarnia tkanin i wykończalnia, oddział naprawy i budowy maszyn, ślusarnia, odlewnia i parowozownia, gazownia, remiza strażacka, magazyny, bocznicza kolejowa oraz kantor fabryczny, pałac fabrykanta i budynki mieszkalne dla robotników.

W Manufakturze znajduje się ok. 260 sklepów. W centrum obiektu znajduje się 3,5-hektarowy rynek. Organizowane są na nim koncerty, zawody sportowe i różnorodne imprezy. Latem część terenu zajmuje piaszczysta plaża, a zimą lodowisko.



A tu kilka naszych zdjęć...



Dziękujemy za obejrzenie!

Przygotowała klasa 1d